

Lawina

Anastasis

I nie można Tego zatrzymać
Jak lawina spada
Lecąc do celu wszystko przykrywa zdrada
Ogarnia całą naszą przestrzeń
Blisko mnie i ciebie, nawet ciebie
A to co teraz wielkie za chwilę będzie fragmentem
Niepotrzebne do niczego
Kolejnych dowodem złego wyboru
Sprzedawca kolorów oszuka twoje serce
Tak łatwo można uwierzyć, że wszystko jest w porządku
Można zamknąć oczy i udawać, że nas nie ma
Jak dzieci zamykamy swój świat
Jak dzieci udajemy, że nie rozumiemy
Oglądamy wystawy
Kolekcje nowych złudzeń
A ręka wyciągnięta o pomoc już nas nie zawstydzą
Niewiele widać
Jak lawina zdrada wszystko przykrywa
Zdrada wszystko przykrywa
Zdrada wszystko przykrywa...

A było już tak, że rajem był świat
Mówiłeś mi, Wiem co ważne jest
I było już tak, że skończył się czas
Nadzieja na cud spełniła się

I nie można tego zatrzymać
Niezdrowy klimat
Choć malujemy twarze, nie przemija
Ogarnia całą naszą przestrzeń
Nawet mnie i ciebie, tak nawet ciebie
A to co teraz wielkie zostanie tylko fragmentem
Niepotrzebne do niczego
Kolejnym dowodem złego wyboru
Sprzedawca kolorów oszuka twoje serce

A było już tak, że rajem był świat
Mówiłeś mi, Wiem co ważne jest
I było już tak, że skończył się czas
Nadzieja na cud spełniła się

A było już tak, że rajem był świat
Mówiłeś mi, Wiem co ważne jest
I było już tak, że skończył się czas
Nadzieja na cud spełniła się

Lawina.../x 8

A było już tak, że rajem był świat
Mówiłeś mi, Wiem co ważne jest
I było już tak, że skończył się czas
Nadzieja na cud spełniła się

A było już tak, że rajem był świat
Mówiłeś mi, Wiem co ważne jest
I było już tak, że skończył się czas

Nadzieja na cud spełniła się